

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odosłanie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.

Materiał pojedynczy w Kancelarii Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘCDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycja rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś ŚŚ. Cyrylla B. i Anatolji P.
Piątek: 7 Braci MM. i Amalji P.
Sobota: ŚŚ. Sabina W. i Pelagji P.
Niedziela ŚŚ. Jana z Dukli i Jana Gwałb.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 51.
Zachód „ „ 8 „ 18.

Długość dnia godzin 16 minut 27.
Ubyło „ „ „ „ 16.

Poniedz. Ś. Małgorzaty P. M.
Wtorek: Ś. Bonawentury Kard.
Środa: Rozesłanie Apostołów i Henryki C.
Czwartek: N. M. P. Szkaplerznej.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

— Wczoraj, w środę, 26 czerwca (8 lipca), o godzinie 11-tej minut 20 z rana, Jego Cesarska Mość, Najjaśniejszy Pan raczył przybyć z zagranicy do Warszawy, koleją żelazną Warszawsko-Bydgoską, w pożądanym zdrowiu. Najjaśniejszemu Panu towarzyszyli: szef korpusu żandarmów, generał-adjutant hr. Szuchałow z zagranicy, generał-gubernator warszawski, generał-adjutant Kotzebue z gubernatorem warszawskim, generał-majorem baronem Medemem z Skierniewic, dokąd wyjechali wczoraj rano koleją żelazną na spotkanie Jego Cesarskiej Mości, następnie liczna świta. Po drodze do Warszawy, w Skierniewicach, Najjaśniejszy Pan raczył pić ranną herbatę u generał-feldmarszałka księcia Barjatyńskiego, w miejscowym pałacu.

Na warszawskim dworcu kolei żelaznej, Najjaśniejszego Pana przyjmowali: Jego cesarska wysokość arcyksiążę Albert austriacki, Minister Spraw Wewnętrznych, generał-adjutant Timaszew, generał-gubernator kraju półn.-zachod. i dowódca wojskami wileńskiego okręgu wojsk., generał-adjut. Potapow, znajdujący się obecnie w Warszawie generał-adjutanci: baron Pritwitz, książę Radziwiłł, hrabia Adlerberg 3ci, książę Menszykow, Albediński, książę Sayn-Witgenstein-Berleburg, sekretarz stanu, radca tajny Nabokow, generał-majorowie z orszaku Jego Cesarskiej Mości i liczni generałowie zagraniczni, obecnie znajdujący się w Warszawie. Na tymże dworcu Najjaśniejszy Pan raczył także wartej honorową z litewskiego pułku lej-

dworcu kolei żelaznej przy warcie honorowej, dowali się: pomocnik dowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojskowego, naczelnik sztabu okręgu, naczelnik 3ciej dywizji piechoty gwardji, dowódca 1szej brygady tejszej dywizji, komendant warszawski, warszawski ober-policmajster i pełniący obowiązki naczelnika warszawskiego okręgu żandarmerji. Pogoda, od samego rana, w dniu tym nieco wątpliwa, w chwili przyjazdu Jego Cesarskiej Mości zupełnie się ustaliła i była przesłiczna, mimo tego, że około godziny 7mej rano niebo było zakryte niewielkimi chmurami. Tłumy ludu od godziny 9tej rano zapełniały aleję Jerozolimską, Nowy-Świat i w ogóle wszystkie te ulice miasta, któremi spodziewany był przejazd Najjaśniejszego Pana.

Tymczasem miasto zaczęło się przyozdabiać flagami, girlandami, kobiercami i kwiatami, przyczem szczególnie odznaczały się swymi ozdobami gmach ratusza miejskiego, obóz pułku litewskiego lejbgwardji, dom, w którym się mieści szkoła junkrów piechoty, gmachy uniwersytetu warszawskiego, pierwszego gimnazjum męskiego, dom resursy obywatelskiej, pałac Brühlowski, oba domy zarządu wojskowego i wiele prywatnych. Nad bramą gmachu ratuszowego, ułożoną była cyfra Najjaśniejszego Pana z liści i kwiatów, a nad bramą magistratu z dwóch stron balkonu dwie niewielkie cyfry z róż i kamelji; w dwóch zaś oknach ratusza wystawione dwa popiersia Jego Cesarskiej Mości, były ozdobione girlandami z liści i kwiatów; nareszcie na wszystkich balkonach ratusza były wywieszane kobierce i girlandy z liści, a na murach ratusza również, na wysokości pierwszego piętra, mieściły się cztery herby miasta Warszawy, ozdobione także girlandami z liści i mnóstwem flag państwowych i handlowych. Co się tyczy przyozdobienia obozu pułku litewskiego lejbgwardji, to na przodowej jego linii, przed środkiem pułku, wystawioną została przyozdobiona liśćmi tarcza wielkości 1½ sażenia, na tle różowym której, zrobioną była z białego kryształu cyfra Najjaśniejszego Pana, a z obu stron tarczy, na odległości frontu rozlokowania 2 bataljonu, rozwieszane były w trzy rzędy różnokolorowe latarnie; przodowa zaś linja 1go i 2go bataljonu ozdobioną była dwoma rzędami girland z liści i różnokolorowymi latarniami. Przed gmachem zajmowanym przez szkołę junkrów piechoty umieszczona była wielka cyfra Najjaśniejszego Pana, z dwiema białymi gwiazdami po bokach.

Wsiadłszy z wagonu i przyjąwszy wartę honorową i raporta, Jego Cesarska Mość, mając na sobie podróżny surdut pułku ułanów lejbgwardji Swego imienia, raczył wsiąść do powozu i wraz z generał-gubernatorem, udać się do pałacu Belwederskiego, gdzie przebrawszy się w mundur austriacki, raczył odwie-

dzić jego cesarską wysokość arcyksięcia Alberta austriackiego, w pałacu Łazienkowskim. Przy przejeździe Jego Cesarskiej Mości przez aleję Belwederską, pułk litewski lejbgwardji, który Jego Cesarska Mość raczył pozdrowić, był uszykowany przed swoim obozem w rozwiniętym froncie, wzdłuż alei.

Na całej drodze przejazdu Jego Cesarskiej Mości, lud masami zapełniający ulice witał Najjaśniejszego Pana radośnymi i pełnymi zapału okrzykami, przy czem liczne „hura“ nie umilkło przez cały czas przejazdu Najdostojniejszego Podróżnika do pałacu Belwederskiego, gdzie Jego Cesarska Mość raczył wkrótce powrócić z pałacu Łazienkowskiego.

Przebrawszy się w mundur ogólnojeneralski, Najjaśniejszy Pan we wstępie orderu austriackiego Św. Stefana, raczył udać się do katedry prawosławnej Św. Trójcy, gdzie najprzewielebniejszy Joanicjusz arcybiskup warszawski inowogięrgiewski, przyjął Jego Cesarską Mość krzyżem i wodą święconą i odprowadził Najjaśniejszego Gościa na przysposobione dla Jego Cesarskiej Mości miejsce; następnie rozpoczęło się nabożeństwo z modłami za długie życie dla Najdostojniejszego Podróżnika i całego panującego Domu, po skończeniu którego najprzewielebniejszy Joanicjusz błogosławił Najjaśniejszego Pana obrazem Bogarodzicy Włodzimierskiej. Na nabożeństwie w katedrze, generałowie mający wstęgi austriackie, znajdowali się w takowych. Po wyjściu Jego Cesarskiej Mości z katedry, arcybiskup odprawił solenne nabożeństwo dziękczynne z przykłonieniem, z powodu szczęśliwego powrotu Najjaśniejszego Pana z zagranicy do kraju. Następnie Jego Cesarska Mość z katedry raczył udać się wprost na pole Mokotowskie, gdzie o godzinie 1-ej raczył odbyć paradę wszystkich wojsk zebranych w obozie pod Warszawą.

Również wczoraj o godzinie 8mej min: 57 rano, raczył przybyć z Wiednia do Warszawy, drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską, Arcy-Książę Austriacki, Albert. Na stacji drogi żelaznej w Warszawie, na spotkanie Jego Cesarskiej Wysokości, uszykowaną została warta honorowa z pułku litewskiego lejbgwardji. Po przyjęciu warty honorowej, Arcy-Książę Albert udał się do pałacu Łazienkowskiego, gdzie uszykowaną była druga warta honorowa z Keksholskiego pułku Grenadierów Imienia Cesarza Austriackiego. (D. W.)

Wiadomości miejscowe.

— Bawiący w Warszawie JW. Minister komunikacji hr. Bobryński raczył zwiedzić roboty przy moście żelaznym pod cytadela, dla drogi nadwiślańskiej, przeznaczonym. Cały skład zarządu kierującego robotami, jako też wszyscy pracujący przy budowie inżynierzy i praktykanci mieli zaszczyt być przedstawionymi dostojnemu gościowi.

— W roku upłynionym, znajdowało się w Warszawie: lekarzy cywilnych, tak zostających w służbie, jako i wolno-praktykujących 232, dentystów 13, dentystka 1, weterynarzy 22, starszych felczerów 193 (w tej liczbie utrzymujących izby felcerskie 150), akuszerki 521 (w tej liczbie utrzymujących kantory mamek 13), aptek alopacyjnych 37, apteka centralna homeopatyczna 1, apteka szpitalna 1, składów materiałów aptecznych 7, sprzedaż farb 13, laboratorium techniczne 1, fabryk technicznych 3, instytutów wód mineralnych 2, zakładów dla wyrobu napojów gazowych 14, prywatnych lecznic 12.

Szpitala ogólne i prywatne były następujące: 1. Dzieciątka Jezusa, złożony z 6 oddziałów, jako to: a) z samego szpitala z etatową liczbą łóżek na 500 chorych, b) z domu podrzutek na 4,180 dzieci, c) oddziału kobiet obłąkanych na 150 osób, d) instytutu położniczego na 12 chorych, e) szkoły akuszerki i f) zakładu szczepienia ospy. 2. Ś-go Ducha na 150 łóżek. Przy tym szpitalu znajdują się kliniki: terapeutyczna, chirurgiczna i oftalmiczna. 3. Ś-go Rocha, na 100 chorych. 4. Ewangielicki, na 75 chorych. 5. Pragski, na 60 chorych. 6. Ś-go Łazarza, na 300 chorych. 7. Ś-go Jana Bożego, na 188 obłąkanych mężczyzn. 8. Oftalmiczny, na 30 osób. 9. Starozakonnych, na 400 chorych.

Przy tym ostatnim szpitalu istnieją: towarzystwo pielęgnowania chorych, zastępujące na noc służbę miejscową, odpoczywającą po trudach dziennych;—

instytucje dla udzielania wsparć, z summy zebranej z ofiar dobrowolnych, dla tych chorych, którzy po wyzdrowieniu, opuszczają szpital bez środków do utrzymania, lub powrotu do miejsca zamieszkania i instytucja dla wsparcia rzemieślników uległych kalektwu.

Lecznice zaś prywatne były następujące: 1. Dziecianna Dra Sikorskiego, w której w ciągu r. 1873 było chorych 485. 2. Położnicza, lekarzy Bernharda i Rogowicza, w której było 39 chorych. 3. Oftalmiczna, lekarza Dobrzańskiego, w której zostawało 61 chorych. 4. Instytut elektryczno-terapeutyczny Dra Miłojaja Brunnera, w którym leczono się 103 osób. 5. Lecznica Dra Kadlera dla chorób skórnych i syfilistycznych, w której było 24 chorych. 6. Ambulatorjum laringoskopijno-pulweryzacyjne, lekarza Kohna, w którym było 143 chorych. 7. Instytut pneumatyczny, lekarza Brodowskiego, w którym leczono się 641 chorych. 8. Lecznica dla przychodnich chorych, lekarza Kosmowskiego, w której udzielono pomoc 9,045 chorym. 9. Ambulatorjum homeopatyczne, lekarza Kuczyńskiego. 10. Zakład gimnastyki leczniczej Majewskiego, w którym było 36 chorych. 11. Zakład ortopedyczny Drezego. 12. Zakład leczenia kumysem, lekarzy Nowakowskiego i Przysiańskiego, w którym leczono się 666 chorych.

W roku 1873 otrzymane jeszcze zostały upoważnienia Departamentu Medycznego na otwarcie zakładów: 1. Ogólnego leczniczego, lekarza Zdańskiego. 2. Chirurgicznego, lekarza Chwata. 3. Homeopatycznego, lekarza Wieniawskiego. 4. Gimnastyki Szwedzkiej, Olszewskiego i 5. Oddziału pneumatycznego przy zakładzie kumysowym, lekarza Nowakowskiego.

— ... I jabym umiał pieśni moje
Przystroić blaskiem świetnych szat,
Na pańskie postać je pokoje,
W wir towarzystwa, w wielki świat,—
Lecz nie skrupuję ich zapału
O strój wytworny pragnąc dbać:
Ręk marmurowych ideału
Nie myślę w rękawiczki pchać!

Tak śpiewał Petefi, w którym uosobiła się cała poezja węgierska.

Step, na którym odzywają się rozgłośnie hasła Czykosów,—izba gospody pełna hulaszczego gwaru i szczerku trącanych szklanek,—żołnierskie uciechy i smutki, miłość do czarnookiej dziewczyny, której rodzic pilnuje zazdrosny—wreszcie przywiązanie do wszystkiego co swojskie—oto najulubieńsze poezji węgierskiej temata.

Zresztą poezja ta dwie nuty posiada nieustannie w niej dźwięczące: rzewną aż do łez i dziwą aż do rozpasania. Nie znaleźć w niej za to ani subtelności w pomysłach ani misterstwa w formie.

Wszystkie te rodowe cechy posiada komedia ze śpiewami i tańcem p. n. „Stary piechur i syn jego huzar“ którą wczoraj odegrało po raz pierwszy towarzystwo pana Trapszy.

Komedję tę afisz nazywa *operettą*, muzyka przecie znajduje się w niej w nader homeopatycznych dozach, ogranicza się bowiem na dwóch czy trzech kupletach i kilku chórach. Zresztą o określenie sztuki sprzeczać się nie będziemy, gdyż być może iż nożyce reżyserskie obcięły z niej wszystkie operowe wybujałości i przykrajają do miary ogródkowych teatrzyków. Cokolwiek bądź, wypada nam zanotować w tem miejscu imię kompozytora tej prawie nieobecnej muzyki: jest nim Boguar.

Trzęs komedji może niezupełnie nowa, ale pocziwa i szczerem zaprawiona humorem. Sprawdza ona przysłowie „trafił frant na franta“ a przedstawia ku uciesze widzów jako stary huzar szyje ciasne buty szynkarzowi, i zmusza go do wydania córki (niepodobnej zresztą w niczem do ojca) za swego syna jedynaka.

Sceny, w których uwidoczni się praktyczna filozofia huzara, odznaczają się nieporównanym komizmem. Jest w nich humor dziwnie oryginalny, posługujący się nader prostymi środkami a pomimo to lub może właśnie dlatego szczerą wesołości słuchaczom udzielający.

Figury wprowadzone do komedji są typami czysto węgierskimi. Stary huzar, który w gromadzie pełni obowiązki doktora, weterynarza, malarza, szewca, krawca i Bóg wie jakich jeszcze osobistości, jest przepyszną kreacją z węgierskiego sioła żywcem do sztuki

ki przeniesioną. Też same cechy posiada organis'a oraz wszystkie bez wyjątku postacie niewieście. W szynkarzu zaś i jego wicym głodnym synku uosabia się typ niemców koczujących, którzy pod każdym stopniem szerokości i długości geograficznej jednakowo się przedstawiają.

Komedja odegrana została starannie zarówno w całości jak i w szczegółach. Pan Zaremba ze starego huzara zrobił sympatyczną postać i umiał intuicyjnie przejąć się jego narodowym, madziarskim charakterem. Pan Szymborski był komicznym choć karykaturalnym szynkarzem a niewielką rolę żarłoka Fryca odegrał p. Jejde ze swobodnym i szczerym humorem, który mu nawet oklaski zjednywał.

Pani Zimajer jako córka organisty była bez zarzutu. Znać było w jej grze, iż bardzo wiele własnej pracy włożyła w swą rolę i że traktowała ją, jak zawsze zresztą, sumiennie i z miłością. Pani Sochaczewska za to uczynny zarzut: oto nie umiając dostroić się do ogólnego tonu komedji psuła jej harmonię deklamacyjną patetycznością, zapominając że córce szynkarza obce są wszelkie pozy i sztuczne modulacje głosu a la Rachel lub a la Modrzejewska. Pomimo to jednak gra jej posiadała wiele przymiotów.

W pierwszym i ostatnim akcie odtąńczono oryginalnego czardasza. Piękny ten choć nieco dzięki taniec podobał się publiczności i stanowił odpowiednią ilustrację do całej komedji.

Pan Trapszo wystawieniem wczorajszej sztuki zasłużył się bardzo tak widzom jak i sztuce naszej. Ta ostatnia bowiem zbyt długo już czerpie wyłącznie ze źródeł francuzkich. Literatura węgierska, czeska, hiszpańska, angielska a nawet norwęgiska i nowo-grecka posiadają skarby, o których my ani wiemy. Czemuż więc nie odświeżyć repertuaru, na wskróś zfrancuziałego? czemu nowych żywiołów nie wprowadzić na scenę? czemu naszych serc blizkich apatii nie pobudzić świeżymi wrażeniami?

Wczorajsza komedja jakkolwiek nie należy do arcydzieł literatury węgierskiej zyskała u widzów poklask i nadzwyczajną sympatję. Jest to wskazówką dla teatru naszego, gdzie ma szukać dla publiczności smacznej a nie trującej karmi.

Przerwane wydawnictwo „Ogniska Domowego“ ma na nowo się rozpocząć w ciągu drugiego półrocza r. b., Redakcją i wydawnictwem „Ogniska Domowego“ objął p. Bronisław Przyrembel magister prawa i administracji. Nowy redaktor ma jak się dowiadujemy zamiar znacznie wzbogacić i urozmaicić treść tego pisma, do czego szeroki jego program dobrze się nadaje.

Występ pana Sawaniego, tenora, o którym kilkakrotnie już wspominaliśmy, ulegnie opóźnieniu. W dniu dzisiejszym bowiem z powodu przygotowań do „Meluzyny“, próba z „Fausta“ miejsca mieć nie mogła; opera więc ta nie w sobotę lecz we wtorek dopiero odśpiewaną zostanie.

Prawa o majoratach w Królestwie Polskiem, mają uleść pewnym zmianom.

Otrzymałmy następujące wiersze, którym chętnie dajemy pomieszczenie.

P. Barthelowski za dukat—grosz, za piosenki—słówko.

Jeszcze mi dotąd w piersi nie wychłdło
Uczuć, nadziei i młodych wiar źródło—
Dziękuję zatem za piosenki one
Ridendo mores castigat sprawdzone.

Wiem, że uczucie masz dla nas serdeczne.
Lecz wady nasze żeś poznał dokładnie,
Więc też boleśnie chłosisz i dosadnie...
Ostrzem ironji trząc rany społeczne.

Szyderskich zwrotek rzucasz nam pociski,
Niby lekarstwo gorzkie a zbawienne;
Wśród rac dowcipu—rzewnych uczuć błyski,
Migają nagle jak gwiazdy promienne.

Więc nie kryj serca—bo samo się zdradzał
Gorące, wiersze, miłością bogate,
Serce co Prawdę w lekką stroi szatę,
Bo wie—że nagleż żadna w świecie władzał

Pojawił się nowy rodzaj lasek. Zamiast zwykłej rączki zaopatrzone są one w wydrążenie płytkie nakryte tafelką szklaną, pod którą umieszczona jest czworograniasta kostka do gry. Kostka ta jest ruchoma i za każdym poruszeniem kija na inny odwraca się numer. Tym sposobem nawet podczas spaceru można urządzać niewinną grę.

„Gaz. Hand.“ pisze, że ministerjum komunikacji pracuje nad projektem dróg szosowych prowadzić mających od pobliskich miast i miasteczek do stacyj kol. żel. Opracowanie to powierzone zostało inżynierom Poziemkowskiemu, Otth'owi, Spilewowskiemu i Korzybskiemu, a nadzór nad robotami ks. Mosalskiemu. Komitet w tym celu ustanowiony odniósł się do różnych instytucji i towarzystw naukowych z prośbą o nade-

ślanie danych statystycznych i innych szczegółów, koniecznych do ułożenia projektu.

W powiatach położonych nad samą granicą austriacką, jak w Stopnickim, Miechowskim i Pińczowskim praktykują się na rozległą skalę kradzieże konskie. Pozawiały się tam formalne bandy, które z rąk do rąk podają sobie zdobycz, i tym sposobem nader szybko usuwają ją z granic kraju.

Niedawno w Stopnickiem straż ziemska wykryła szajkę konskich złodziei przez których ręce przeszło 30 koni. Wartoby, ażeby które z pism prawnych a szczególnie Gazeta Sądowa, podniosła tę kwestję, i podała środki na powściągnięcie zbyt rozpowszechnionych kradzieży koni. (Gaz. Kiel.)

Pociąg Pradyszuk, we wsi Krzywo-Wierzby, w gubernji Siedleckiej, bywał częstym gościem w karczynie. *Miarka* Pradyszuka była bardzo wielką, ale raz przebrał *miarkę* padł na ziemię bezprzytomny i już nie można się go było docucić.

Pijaństwo spowodowało śmierć. Przy rogu ulicy Królewskiej i Saskiego placu około godziny 5-ej po południu, padł wczoraj bez życia jeden z dwóch koni ciągnących dorożkę. Nieszczęsna ofiara dorożkarska liczyła przeszło dwadzieścia lat, jak opiniowali wytrawni znawcy oglądający zwłoki.

Na Pradze w okolicach nasypu mostowego wiele w tych czasach wprowadzono ulepszeń. Na rozdrożu obok punktu Zbornego uregulowano dawne Zjazdy i poprowadzono je w kierunkach najbardziej uczęszczanych. Tym sposobem dla dorożek i lżejszych wozów droga z Dworca Kolei Terespolskiej do Warszawy znacznie się skróci. Plac naprzeciwko cerkwi dawniej pełen błota i gruzów, został wyrównany i dziś przedstawia się jako łączka murawą pokryta.

Trzeba jeszcze z kolei usunąć albo inaczej urządzić rów ściekowy znajdujący się między tym placem a przytykającą doń posesją. Z rowu tego wśród lata wydobywają się zatrważające wyziewy, po każdym zaś ulewym deszczu wzbiera on i rozlewa na sam plac. Usunięcie więc rowu pożytecznym będzie nie tylko pod względem estetycznym ale i higienicznym.

W gubernji kaliskiej obecnie znajdują się trzy Ochronki dla ubogich dzieci wyznania rzymsko-katolickiego. Ochronki te są pod zawiadywaniem instytucji Dobroczynności publicznej i znajdują się w miastach: Kaliszu, Sieradzu i Wieluniu. W ciągu 1872 r. utrzymywano w nich 77 chłopców i 83 dziewcząt, czyli razem 160 dzieci; na utrzymanie których wydano w tymże roku 2,381 rubli. (D. W.)

W dniu zaonegdajszym w cyrkułe Bielańskim zamieszkali w domu pod Nr 11 przy ulicy Brzozowej, Jerzy Kowaliński, matka tegoż Teofila Kowalińska i siostra tegoż Julja Olbomska pobili mocno żonę pierwszego, Balbing Kowalińską; winni ukarani zostaną.

W cyrkułe Wolskim, w domu pod Nr 5 przy ulicy Krochmalnej, na strychu zapaliła się podłoga od przechodzącego tamże komina, lecz ogień natychmiast przez żołnierzy straży ogniowej ugaszonym został, przyczem część podłogi wyrąbano.

Stefan Śmietanin, fursztad niefrontowej roty St.-Petersburgskiego, Króla Fryderyka-Wilhelma 3-go pułku Grenadierów, wysłany był z końmi pułkowymi po artykuły żywności, powracając około fertu Św. Włodzimierza, konie wskutek przestracchu rozbiegały się i Śmietanin spadłszy z kozła, uległ silnemu potłuczeniu głowy z wstrząśnieniem mózgu, oka lewego i dolnej części czoła, prócz tego przejechanym był bryczką z prowiantem. Zdrowie jego znajduje się w nader niebezpiecznym stanie.

Bazyli Żołnierczuk, żołnierz St.-Petersburgskiego, Króla Fryderyka-Wilhelma 3 pułku Grenadierów, stojąc na tratwie prał bieliznę w rzece Wiśle i wskutek nieostrożności wpadł w wodę, a dostawszy się natychmiast pod tratwę, utonął.

Onegdaj zaś, Grzegorz Spocerenko, posługacz Aleksandrowskiego, wojennego szpitala, kąpiąc się w rzece Wiśle, naprzeciwko bramy Iwanowskiej cytadeli Aleksandrowskiej również utonął. Ciało obu dotąd niewynaleziono, poszukiwanie kontynuuje się. (G. P.)

W dniu wczorajszym, w cyrkułe Zamkowym, Michał Kołodziejczyk, lat 16 wieku liczący, terminator farbiarski, oraz Piotr Wołoniński, 11-letni syn stróża, paszący krowy na łąkach Saskiej Kępy, kąpiąc się w rzece Wiśle, utonęli. Ciała ich wydobyte i w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono o tem sąd.

W cyrkułe Pragskim, w domu pod Nr 65, Hersz Krancenblum, 4-letni syn właściciela magli, ze swawoli wsadził pod magiel rękę lewą i uległ zgruchotaniu palca u takowej. (Gaz. Polic.)

Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Leona rs. 1, reszta z koleżeńskiej kolacji dla biednych do uznania Redakcji.

Niebieska Księżna składa kop. 20 na niedołączonych starców, aby genjusz dowcipu natchnął lirnika Radomskiego F. S., który nie może sam sobie poradzić w odszukaniu swej Niebieskiej Muzy.

Załączając przy niniejszem rubla jednego, upraszam o przyjęcie jako należność dla apteki przy szpitalu starozakonnym.

Apteka wyżej wspomniona *rubla tego* jako pochodzącego od osoby jej nieznanym, złożyła w Redakcji naszej przeznaczając go na Osady rolne.

Prenumeratorem S. Kwestja ta nie interesuje ani pisma ani jego prenumeratorem.

Panu Salomonowi B...wi. Nie można.

Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych podaje do wiadomości, iż po uzyskaniu zezwolenia właściwych władz Rządowych, następujące osoby oprócz poprzednio już ogłoszonych, otrzymały obecnie upoważnienie do zbierania funduszków na rzecz Towarzystwa, w charakterze jego członków korespondentów:

W gubernji Warszawskiej: p. Orzechowski Ignacy (w Rakowie przez Pniewo) na powiat Gostyński.

W gubernji Petrkowskiej: p. Rzeszotarski Dominik (w Stolnikach przez Skierniewice) na powiat Rawski; p. Fritsche Gustaw Dr. Medycyny w m. Częstochowie na powiat Częstochowski.

W gubernji Siedleckiej: p. Rządowski Adam (w Komarnie przez Białą, Janow) na powiat Konstantynowski; p. Szaniawski Wiktor (w Przegalinach); p. Gajewski Antoni (w Łukowie) na powiat Łukowski.

W gubernji Płockiej: p. Ostrowski Antoni (w Lesznie przez Prasnyś) na powiat Prasnyśki.

W gubernji Łomżyńskiej: p. Rządowski Antoni (w Jeziorce przez Łomżę) na powiat Łomżyński; p. Glinka Miłkołaj (w Szczawinie przez Sielun) na powiat Ostrołęcki; p. Przyjemski Maurycy (w Glinkach przez Szczuczyn) na powiat Szczuczynski.

W gubernji Radomskiej: p. Wodzyński Tadeusz (w Suchem przez Białobrzegi) na powiat Radomski.

Przewodniczący w Zarządzie A. Białecki.
P. o. Sekretarza W. Pawłowicz.

Ministerstwo komunikacji, jak z Petersburga donoszą, wydało już podobno rozporządzenie w przedmiocie dopełnienia wstępnych badań dla części linii kolei z Kutna przez Słupce do Poznania w granicach Królestwa Polskiego.

Gazety petersburskie podają jako pogłoskę władza pocztowa z początkiem przyszedłego 1875 uorganizować częstszą dostawę korespondencji sowanej w Warszawie, w Moskwie i Petersburgu że dzienniki i gazety podawane na pocztę do 7 m. na, byłyby doręczane prenumeratorem najpóźniej godz. 8 m. 30, przez coby ustały liczne skargi w związku się dostawy tego rodzaju korespondencji; co się zaś tycze listów, to pośpiech w ich przesyłce ma być osiągnięty bez powiększenia liczby pocztylionów, jedynie przez podwyższenie im płacy.

Podobno miejscowa władza gub. Podolskiej poruszyła kwestję konieczności jak najprędszego rozpoczęcia na większą skalę eksploatacji wielkich pokładów torfu, odkrytych niedawno w powiecie Proskurowskim, a formujących zbitą masę, którą wieki tworzyły i zawierających w sobie niewiele wody, przez co właśnie bardzo nadają się do łatwiejszego ich wydobywania. Eksploatacja ich tem ważniejsza jest dla tamtejszego gospodarstwa rolnego, że torf mógłby zupełnie zastąpić używaną w tamtych stronach na opał słomę, która tam stanowi podczas zimy jedyny karm dla bydła. (Dz. W.)

Dnia 1 b. m. miał znowu miejsce wielki pożar w Moskwie, w cyrkułe Suszczewskim. Zgorzało siedm dużych gmachów murowanych, które były na szczęście ubezpiecz one. Takie same wiadomości nadeszły z Rybińska. (G. H.)

Kronika zagraniczna.

P. Artur Wołyński za ostatnie swoje dzieło o Galileuszu otrzymał od króla włoskiego spinkę brylantową z cyfrą.

W d. 16 i 17 z. m. ogromna burza połączona z ulewym deszczem i gradem nawiedziła niektóre okolice departamentów Gaud i Hautes Pyrénées w południowej Francji a potem przeniosła się w południowe Włochy.

Oto co piszą do dziennika „Journal des Debats.“ Anioł niszczyciel poszedł ponad naszymi wioskami. Straszna burza spadła na całą okolicę, począwszy od gór Esterel aż do gór Liguryi. Błyskawice, grzmoty, deszcz i grad wściekały się przez całą godzinę.

Od zachodu na wschód wiatr dał tak silnie i rzucał gradem i deszczem z taką gwałtownością, że wszystkie liście na drzewach zostały podziurawione i pozrywane. Nie da się opisać koloru przerażająco ołowianego chmur, jakie zawisły nad naszymi głowami rozdierane co chwila ognistymi piorunami. Ludzie i zwierzęta przerażeni uciekali przed tym strasznym meteorem, który się wznagał z coraz większą wściekłością w miarę jak ponure chmury pędziły gaane przez wiatry.

Cała okolica zupełnie zniszczona, winnice i drzewa owocowe powyrywane i zgruchotane; słupy telegraficzne powywracane, wiele ludzi a nawet wozów idących po drogach poobalało na ziemię. Szczególną

rzecz zauważono, że trąba taka powietrzna nie bierze wciaż kierunku prostego; ale powodują ją prądy wiatrów biegnące z wąwozów gór lub dolin.

Jest to przerażająca masa wszystkich meteorów niszczących natury, która się wzburza, rozrzuca, rozbiega, łamie, przestacza, zmienia kierunek, staje się igraszką wiatrów i wali się z mniejszą lub większą wściekłością na ziemię, według tego, czy prądy pozwolą jej na to czasem.

Trąba jaka tu miała miejsce, zdawała się też istotnie neutralizowana przez prądy wiatrów gór pomiędzy pont Maurice i Albenga w Ligurji, ale pewnem jest, że uragan ten musiał się na nowo skoncentrować w wąwozach i że wrócił ku Genui, aby dalej roznieść swoje straszne skutki.

Morze się podniosło do bardzo znacznej wysokości jak to bywa zwykle przy burzach zwyczajnych; brudny kolor wód odbija odrażający kolor nieba, bałwany się zbiegają i tłuką; wzburzenie fal zchodzi w głąb daleko niżej, niż zwyczajnie a potem następuje wyrzucanie się wody w górę tak jakby to było wypadkiem eksplozji sprowadzonych maszynowememi tłokami.

Dotychczas nie mamy wiadomości czy się nie zdarzyło jakie nieszczęście na morzu, ale czyż podobna, aby było inaczej? Możnasz się obawiać i nie przypuszczać różnych nieszczęść z tego powodu.

+ S. p. Fryderyka Wszebor, wdowa, przeżywszy lat 69, po kilkoletnich cierpieniach, wczoraj zakończyła życie. — Pozostały syn i córka, zapraszają na eksportację zwłok w dniu jutrzejszym, t. j. w piątek, o godzinie 6tej po południu, z kościoła dolnego Śgo Krzyża, na cmentarz powązkowski; oraz na Mszę żałobną za spokój jej duszy w tymże dniu w kościele górnym Śgo Krzyża, o godzinie 10tej z rana odbyć się mające.

Rada Zarządzająca

Towarzystwa drogi żelaznej Fabryczno-Lódzkiej, ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w dniu 5 (17) sierpnia r. b. o godzinie 2giej po południu, w lokalu Towarzystwa przy ulicy Marszałkowskiej Nro 1066b, zaraz po odbyciu zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, zwołanego na godzinę 12tą i decydującego prostą większością głosów, odbędzie się nadzwyczajne zgromadzenie mające na celu udzielenie pełnomocnictwa Radzie Zarządzającej do starania się o rozwinięcie działań Towarzystwa przez przedłużenie drogi żelaznej.

Akcjonariusze dla otrzymania prawa uczestniczenia w tem zebraniu, obowiązani są złożyć swoje akcje najpóźniej do dnia 21go lipca (2 sierpnia) w jednym z domów bankierskich niżej wymienionych:

- w Warszawie w kassie głównej Towarzystwa;
- w St.-Petersburgu w Banku Międzynarodowym;
- w Berlinie w domu bankierskim Jos: Jagues;
- w Amsterdamie w domu bankierskim Lippma et Rosenthal.

Zamiast oryginalnych akcji, można składać:

1) Oryginalne świadectwa o zastawionych akcjach z wymienieniem ich numerów w banku Państwa i jego oddziałach, w banku polskim i we wszystkich władzach rządowych i w bankach prywatnych Najwyżej zatwierdzonych, których kapitał zakładowy według ustawy jest nie mniejszy od 500,000 rubli, i

2) Oryginalne świadectwa depozytowe z wymienieniem numerów akcji oddanych w depozyt, a wydane przez te same Banki.

Akcje pożyczkowe wydane w miejsce akcji wylosowanych dają prawo do uczestniczenia w zebraniu na równi z akcjami niewylosowanymi.

Dla zasiadania w zgromadzeniu Akcjonariusz powinien posiadać najmniej 10 akcji.

Każde 10 akcji dają prawo do jednego głosu.

Akcionariusz pragnący korzystać z prawa wyznaczenia zastępcy, udziela swemu zastępcy, który koniecznie sam powinien być Akcjonariuszem mającym prawo głosu, pełnomocnictwo na papierze bez stępla.

Żaden Akcjonariusz w osobie swej więcej nad 10 głosów łączyć nie może.

Dla prawomocności uchwał zgromadzenia nadzwyczajnego, potrzebna jest obecność najmniej trzydziestu Akcjonariuszów reprezentujących dziesiątą część wypuszczonych akcji. (1-2) —9204—

Wiadomości Polityczne.

Burza, jaką grozili royalści krańcowi z powodu interpelacji Lucjana Bruna o zawieszenie „Union“ da się jeszcze zażegnać. Odroczenie rozpraw z wtorku na środek służyć już może za wskazówkę pewnego, jeśli nie obowiązującego, to przynajmniej ochłonienia przyjaźni Chamberlanda z pierwszych zapalów wojennych. Stronictwa, których poparcie koniecznie jest dla royalistów krańcowych potrzebnem do zwalania gabinetu, nie były jeszcze zdecydowane co do postawy, jaką im przyjąć wypada. Strącenie dzisiejszego gabinetu nie daje tym, którzy pragną rządu lepszego, żadnej jeszcze rękojmi,

za istotnie rząd taki sobie zdobędą, głosując przeciwko pp. Cissey, Fourtou i ich kolegom. Toć i przymierze uwięzione zwycięstwem z dnia 16 maja nie miało zamierzonych następstw; miejsce Brogliego zajęli ludzie wcale od niego nie lepsi. Podobnie i teraz być może: zgromadzenie uchwali swoje, koterja otaczająca Mac Mahona zrobi swoje. Republikanie właściwi, gdyby głosować zechcieli przeciwko p. Fourtou a w obronie praw „Union“ i opiekujących się nią szwoleżerów, zrobiliby to jedynie dla uczynienia zadość samej zasadzie, którą rozporządzenie zawieszające „Union“ pogwałca. Lewy środek zamierza podobno za warunek współdziałania postawić uchwalenie takiego porządku dziennego, któryby potępiał bonapartystów i stwierdzał potrzebę ustanowienia rzeczypo-politej — wymagania nie mające przed sobą żadnych widoków. Pewną wydatkę się tylko pomoc 120 royalistów umiarkowanych.

„J. de Paris“ w przeddzień spodziewanych rozpraw nad interpelacją Lucjana Bruna wyraził obawę, aby rozprawy te nie doprowadziły do rozwiązania zgrom. narodowego. W otoczeniu Mac-Mahona panować miało jeszcze d. 6 b. m. mniemanie, że wrazie uchwalenia rezolucji nieprzychylniej dla rządu zgrom. znajdzie się w takim położeniu, że koniecznie ze sceny zejść będzie musiało. Wszystko to są trwogi zbyt techniczne, sztuczne może nawet alarmy—dokonywane dla odstraszenia szwoleżerów od działań, które nie mając następstw większych, w każdym razie jednak wprawić mogą rząd w kłopot i niekorzystnie wzburzają opinię publiczną.

Prawo o wyborach municypalnych ostatecznie przyjęte zostało d. 7 b. m. W miejsce trzy-letniego zamieszkania, obowiązującego wyborców, jakie proponowała komisja, zgromadzenie uchwaliło dwuletnie, uchylwszy wnioski republikanów, które podawały jeden rok jako wystarczający. Odrzucono też wniosek o nadanie ojcom rodzin dwóch głosów przy wyborach municypalnych.

Sejm bawarski po bardzo ożywionych rozprawach udzielił rządowi kredyt nadzwyczajny 9,457,660 guld. na potrzeby wojska i nowe urządzenia wojskowości. Rząd dopominał się 10,826,000 guld. Patryotyci wytykali postępowanie gabinetu niezgodne z konstytucją nieuwzględnianie interesów Bawarii i złą administrację wojskową. Minister wojny odpowiedzialność za akta niekonstytucyjne wziął na siebie i wyraźnie oświadczył, że woli pogwałcić konstytucję niż naruszyć obowiązki względem cesarstwa. Pomimo znacznego dość obciążenia kredytu rząd może sobie pozwolić na zwycięstwa. Samem milczeniem Izba potwierdziła doktrynę ministerjalną—a ważna to zasada na przyszłość. Posiedzenie z d. 7 b. m. powinno się podobać w Berlinie. Stosunki, mimo usiłowań, są ciągle jeszcze naprężone; dwory nie mogą się zbliżyć na taką odległość na jaką zbliżyły się już gabinety. Cesarz Wilhelm z Mainau na Bodensee przemyska się tylko przez Monachium incognito.

Sejm węgierski dokonał bardzo ważnej reformy w dniu 7 b. m. Przyjął, mianowicie, po ukończeniu rozpraw ogólnych w pierwszym odczytaniu, projekt nowego prawa wyborczego 230 głosami przeciwko 49. Projekt może być już teraz pewnym, że go w prawo ostateczne zamienią; pojedyncze tylko rozporządzenia ulegną tej lub owej zmianie; całość przekształcenia bardzo pożądanego jest już zdobyta dla prawodawstwa. W skład nowych urzędów wchodzi znane nam już prawo o niezgodności mandatu deputowanego z różnemi urzędami politycznemi, municypalnemi i różnemi zajęciami finansowemi. Przeciwko reformie głosowali tylko krańcowi republikanie i saksoni siedmiogrodzcy. W rozprawach ogólnych odrzucono propozycję podzielenia kraju pod względem reprezentacyjnym na okręgi według narodowości, oraz wprowadzenia francuzkiego *suffrage universel*.

Z Wiednia telegrafują, że Arcy-książę Albert przybył do Warszawy zabawi dłuższy czas w Cesarstwie.

D. 6 b. m. odbył się w Paryżu pogrzeb Goularda b. ministra Thiersa i reprezentanta tej grupy prawego środka, którą w d. 15 czerwca głosowała za bezwzględnością obrad nad wnioskiem Kaz. Perier. Goulard dobrze swój zawód polityczny zakończył. Niemal połowa zgr. nar. znajdowała się na smutnym obrzędzie.

Na wsiach pod królewcem wybuchnęły rozruchy między czeladzią dworską; 100 indywiduów aresztowano. Podobnego znaczenia zaburzenie wydarzyło się w Hiszpanji w jednej z kopalń tamtejszych; wypadek miał tu większe rozmiary. Inspektora kopalni zabito.

Karliści napadli na Ternel w Arragonji. Odparto ich przyprawiając o stratę 40 zabitych, wielu raniomych i 100 jeńców.

Hatzfeld, poseł niemiecki w Madrycie, wyjeżdża na urlop. Wyjazd ten zwraca na siebie uwagę i rozmaicie jest komentowanym. Tymczasowo sprawami legacji zarządzać będzie *Radoliński*.

Od 1 lipca zasiada w Wiedniu Delegacja międzynarodowa sanitarna, dla uchwalenia środków lepszej niż dotąd opieki nad zdrowiem publicznem. Znaczącym jest fakt, że obok Turcji na konferencję dopuszczone

zostały jej państwa hołdownicze: Serbia, Rumunia i Egipt.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 9-go lipca, godzina 11 m. 30 rano.

Paryż 8go. Zgromadzenie narodowe odrzuca 379 głosami przeciwko 80 porządek dzienny zaproponowany przez Lucjana Bruna a wypowiadający ubolewanie z powodu rozporządzenia jakim ministerjum dotknęło dziennik „Union.“ Przyjętym zostaje porządek dzienny zaprojektowany przez dep. Paris, stanowiący, że zgromadzenie ma silną wolę energicznego popierania władzy powierzonej na lat siedm marszałkowi Mac-Mahon. Trzecia propozycja zawieszająca roztrząśnięcie praw konstytucyjnych, aż do upływu siedmioletnia. Ta propozycja odrzucona 368 głosami przeciwko 330.

(Telegram otrzymaliśmy wtekście tak niedokładnym, że za podaną tu wersję nie bierzemy na siebie odpowiedzialności.— P. R.)

Paryż 8-go.—Pożyczka na bulwarze podnosi się. Pierwsza uchwała (nad prop. Bruna) jest klęska dla legitymistów, druga dla ministra (*spr. wewnętrznych*) trzecia zwycięstwem dla ministerjum. Po posiedzeniu Izby, ministrowie ofiarowali dymisję, Mac-Mahon jej nie przyjął. Panuje tu mniemanie, że Mac-Mahon wystosuje bezzwłocznie do zgrom. narodowego orędzie, w którym stwierdzi na nowo postanowienie zatrzymania przy sobie władzy przez całe lat siedm i wykaże niezbędną zorganizowania tej władzy.

NA MURZE CMENTARNYM.

Paryżanie zamieszkujący okolice cmentarza Père-la-Chaise zaniepokojeni byli w ostatnich czasach dość niezwykłym wypadkiem.

Pewnego dnia, około godziny dziesiątej w nocy dwóch młodych chłopców przechodziło drogą ciągnącą się wzdłuż muru cmentarnego. Księżyc nie świecił, niebo było zachmurzone i mrok panował najzupełniejszy. Nagle jeden z chłopców krzyknął przeraźliwie i pokazał towarzyszowi dziwne zjawisko...

Oto na murze opasującym cmentarz płonąła zielonym blaskiem ognista i olbrzymia trupia głowa.

Przestрах ogarnął chłopców i poczęli uciekać co siły. Biegł jakiś czas bladzi od trwogi i zdyszaniśrodek pustego pola, aż zatrzymali się na ulicy Puebla. Tam rozpowiadzieli przygodę swoją kilku wyrobnikom odpoczywającym na progach domostw. Ci z początku wyśmiewali się z tchórzostwa niedorostków, utrzymując, że im się coś przywidziało, kiedy jednak chłopcy szczegółowo opowiedzieli wypadek i wskazali miejsce, w którym pokazało im się zjawisko, postanowili wraz z nimi sprawdzić rzecz całą na miejscu.

Zaledwie zrobili kilka kroków, jeden z chłopców zawołał:

— Otóż patrzcie! tam, tam...

Rzeczywiście ogniste widmo iskrzyło się w mroku, zdając się wydobywać z cmentarza.

Zimny dreszcz przebiegł idących. Kiedy jednak z pierwszego wrażenia ochłonęli, postanowili dotrzeć aż do widma i dla większej dokładności spostrzeżeń zaopatrzyli się w latarnię.

W miarę jak się zbliżano do muru, pojedyncze rysy trupiej głowy coraz wyraźniej się rysowały. Idący widzieli najdokładniej łysą czaszkę, jamę nosową, szczękę i parę dołów ocznych, ponure światło rzucających dokoła...

Kiedy jednak przystąpiono do muru i kiedy oświecił go blask latarni, zjawisko znikło.

Oczom zdziwionego tłumu przedstawił się kawał najzwyczajszego w świecie muru, który tu i owdzie pstrzył się nedorzeczными rysunkami uliczników.

Okoliczność ta zwiększyła jeszcze przestрах obecnych. Gdzie podziało się zjawisko? pytali wszyscy rozglądając się dokoła.

Jeden z grupy odszedł na bok i kiedy światło latarni w inną zwrócono stronę ujrzał powtórnie występujący obraz trupiej głowy...

Tego już było za dużo. Zrobił się popłoch i wszyscy rzucili się do ucieczki.

Czas przecie wyjaśnić czytelnikowi zagadkę: Sprężyną cudu, który przez kilka godzin zwracał głowy robotnikom i ich małżonkom, był poprostu figlarz jakiś, który kawałkiem fisoru wyrysował na murze trupią głowę w rozmiarach powiększonych i w sposób możliwie najstraszniejszy. Rysunek ten świecił się w ciemności, a przy świetle słońca i latarni stawał się niewidzialny.

Jeżeli figlarz ów był obecny przy tej tłumnej wyprawie zuchów fabrycznych, musiał się uśmieć serdecznie!

— Składam publiczne najżywsze i najszczerze podziękowanie Panu D.... N...., z ulicy Freta, za przyjęcie w pomoc w chwili najkrytyczniejszej w jakiej się znajdowałem przez zbieg różnych okoliczności. Oby Najwyższy Stwórca stokrotnie wynagrodził Cię Szanowny Panie za ten uczynek szlachetny, któryś nieznanemu zrobił, a który prócz modłów o Twoją pomysłność i niewygasłej wdzięczności, nic innego w zamian ofiarować Ci nie może.
—9207— K. B. z ulicy Grzybowskiej.

— Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Mercury” ma honor przypomnieć Stowarzyszonym, aby marki zwrotne za upłynione 1sze półrocze r. b. składali, gdyż z końcem bieżącego miesiąca upływa ostateczny termin.
—9205—

— Hippolit Taflowski, Obreńca przy Senacie, przeniósł swe mieszkanie i kancelaryę pod Nr 1778c (30 nowy) przy ulicy Sto-Jerskiej; o czym strony interesowane zawiadamia się.
(1-3) —9206—

— Lekarz Weterynarii Lewandowski, przeniósł mieszkanie swoje na ulicę Marszałkowską pod Nr 37 (nowy,) obok banhofu kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.
(1-3) —9190—

— Dr Juljusz Diehl mieszka przy ulicy Senatorskiej Nr 18 dom W-go Galle—przyjmuje chorych rano do 9-tej, po południu od 3-ciej do 5 tej.
—8984—

— Prośby redaguje i przepisuje poprawnie i czytelnie Kantor W. Korpaczewskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 444 (73).
(5-6) —8894—

— Wychowawca Gimnastyczny, Wyrzykowski, Leszno, 53, przyjmuje codziennie, oprócz czwartków. Ćwiczenia odbywają się codziennie w ogrodzie lub pokoju. Opłata miesięczna w stosunku Kop. 11 1/4 za godzinę.
(3-3) —8861—

RĘKAWICZKI

DLA WOJSKOWYCH
Fabryki Petersburskiej Szolca, są do nabycia w Magazynie
M. WIERZBOWSKIEJ,
przy ulicy Wierzbowej Nr 2.
6 6 — 8978 —

LETNIA RESTAURACJA W OGRODZIE
Nowy-Świat, Nr 54.
Wydaje każdodziennie **Obiady** po kop. 20, składające się: z zupy, sztuki mięsa i pieczeni z jarzynką, jak również o każdej porze dostać można wszelkich potraw na porcję, czysto i smacznie sporządzonych, oraz doskonałego **Piwa Bawarskiego**, kufelek po kop. 4.
1 3 — 9220 —

**SPECJALNY MAGAZYN
GOTOWEJ BIELIZNY MĘZKIEJ I DAMSKIEJ**
Sprzedaje po cenach umiarkowanych.
A mianowicie. Koszul męskich kolorowych z francuskiego Kretonu po Rs. 1 kop. 50, płócienne z webowemi gorsami po Rs. 1 kop. 80, webowych od Rs. 2 kop. 40 do Rs. 6-ciu i to z praniem, oraz Koszul webowych damskich od rs. 1 kop. 50 do rs. 4, jakoteż negliży damskich, kelnierzy męskich i damskich; pończoch damskich i dziecięcych w znacznym wyborze, skarpetek różnych, chustek, gorsetów, krawatów i t. p. za kraj dobry każdej koszuli zaręcza się. Magazyn ten przyjmuje też obstalunki na wyprawę tak z własnego jak i zpowiezonego materiału.
Poleca **Hen: Grützbändler**. Ulica Niecała Nr 8 nowy.
1-6 9197 —

Dominium Garbów i Ryki

Ma honor niniejszem zawiadomić, że będzie miało na sprzedaż do siewu, ze sprzętu tegorocznego, znaczną partję **Pszonicy** zwanej **Kostronką**, którą poleca jako odpowiednią do klimatu krajowego i bardzo plenną.
Zamówienia przyjmują
w Warszawie w **Kantorze Maurycego Fajansa**, Trębacka Nr. 9.
w Lublinie w domu komisowym „**F. Moskalewski S-ka**,” i na miejscu przez Stację Kurów w Garbowie.
1-3 9172 —

De Zakładu Fabrycznego w Warszawie
potrzebny jest P I S A R Z
z kaucją rs. 300. Adres zostawić w Redakcji Kurjera dla A. M. J.
1-1 — 9238 —

Redaktor Herman Benni.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.” — Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою,

Dr CHOMETOWSKI

powrócił z zagranicy, Zakład prywatny dla chorych umysłowych i nerwowych otwiera w dniu 16 Lipca r. b. Osoby pragnące się poinformować o warunkach przyjęcia do pomienionego Zakładu, przyjmują codziennie od 8 do 9 z rana i od 3 do 5 po południu. Chmielna Nr 3, na dole od frontu.
1-3 — 9239 —

**DOM
KOMISOWO-EKSPEDYCYJNY**
pod firmą
MICHAŁ LANDE,
egzystujący dotychczas przy ulicy Czystej Nr 6, z dniem 1-szym lipca r. b., przeniesionym został na ulicę Królewską do domu W-go Reichmanna Nr 35 nowy.
1-3 — 9194 —

PIERWSZE TRANSPORTA!!! TYTONI I PAPIEROSÓW

otrzymałem z południowych fabryk Cesarstwa a mianowicie:

- Z ODESSY ŁAMBY,
- Z KREMEŃCZUGA S. DURUNCZA,
- Z KIJOWA MICZRY I EGIZA,

które osobom interesowanym ma zaszczyt polecić
J. Kapłanowski,
ulica Senatorska Nr 460/6. vis-a-vis składu pp. Hordliczki.
3-3 9022 —

**MAGAZYN STROJÓW I SUKIEN DAMSKICH
EMILJI BILLING
(Boguckiej)**
Z dniem 4-go Lipca r. b. przeniesiony został na ulicę Rymarską pod Nr 12 (742).
Tamże potrzebne są
PANNY
uzdatnione i do nauki do szycia sukien, oraz Panna uzdatniona do maszyny Wheelera i Wilsona.
3-10 — 8913 —

**Juljan BILLING
STUDNIARZ,**
przeniósł mieszkanie swoje na ulicę Rymarską Nr 12 (742).
3-10 — 8912 —

**MAGAZYN
TOWARÓW BŁAWATNYCH
Wolfa Goldflam**
za Żelazną Bramą, pierwszy sklep przy ogrodzie Saskim, Nr 413a
otrzymał transport najświeższych pokryć na meble, jako to: Velour d'Utrecht, Kretony i Atlasy najpiękniejszych wzorów, Brokatele pojedwabne, rypsy i t. d.
Prócz tego posiada znaczny wybór firanek i dywanów. Wszystko to sprzedaje po przystępnej cenie, o czym się Szanowna Publiczność przekonać zechce.
2-3 — 9074 —

**W Ogrodzie Spacerowym
na Polwarku Sto-Krzyżkim,**
dostać można **MLEKA** kwaśnego, słodkiego prosto od krów, **Śmietany** wyborowej, **Chleb** razowy i biały prawdziwy wiejski, **Kawa** wiejska, **Ciasto** wyborowe gospodarskie, **Pozionki** ze śmietanką, **Napoje gazowe**.
Dojenie krów odbywa się o godzinie 6-tej rano, 1-iej po południu i 8-iej wieczór.—W ogrodzie urządzoną została wielkich rozmiarów **Gimnastyka** dla ćwiczeń Gimnastycznych.
2-3 — 9027 —

Dnia wczorajszego to jest 8 tego miesiąca, idąc od komisarsza ulicą Karmelicką, Leszmem na ogrodową, do domu **Brandysa** pod Nr 18, zgubiona została **Książka Emerytalna** ktokolwiekby znalazł taką, raczy ją oddać pod Numer wyżej wskazany do Pani Dobrzańskiej.

W domu Nr 1347B (nowy 14) przy ulicy Mazowieckiej

SĄ DO SPRZEDANIA

z wolnej ręki.

Meble, Srebro, Bronzy, Marmury, Zegary (antyki), Porcelana, Szkło, i różne inne ruchomości.

Tamże można nabyć resztę nakładu dzieł następujących: 1) Słownik malarzów polskich, tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających, przez Edwarda Rastawieckiego (3 tomy) po rs. 3 za egzemplarz; 2) Monety dawnej Polski jako też prowincji i miast do niej niegdy należących, przez Zagórskiego Ignacego (2 tomy) po rs. 2 za egzemplarz; 3) Mappografja dawnej Polski, przez Edwarda Barona Rastawieckiego (1 tom), pokop. 30 za egzemplarz. (Cena katalogowa egzemplarza s. 1) tych dzieł rs. 12 kop. 50; 2) rs. 5 kop. 40; 3) rs. 1 kop. 50.

Wielki wybór Samowarów

w różnych fasonach od 5 do 200 szklanek z najlepszych fabryk Tulekich w Handlu

T. STANISŁAWSKIEGO,

8-10 w gmachu Teatralnym. — 7606 —

TIVOLI

Dziś we Czwartek, dnia 9 b. m., **KONCERT** chóru Węgierskich kobiet połączony z truppą Śpiewaków i Orkiestrą Leib-Gwardji Litewskiego Pułku. Cena miejsc zwyczajna. Początek o godz. 8 wieczorem. W razie niepogody Koncert w Sali. — **W. REINER.** — 9233 —

TEATR LETNI.

Dziś: Emancypowane — O chlebie i wodzie. — Jutro: Nieszczęśliwi — Młodzieńcza miłość — Każdy przy swoim

TEATR WIELKI.

Dziś: Meluzyna. — Jutro: Balet.

ELDORADO. Towarzystwo Dramatyczne Pana Te-Bandyci. — Miłość z przeszkodami. — Jutro: Ręce Czarodziejskie (1-szy raz).

ALHAMBRA Towarzystwo dramatyczne Pana A. Podarty surdut. — Gaduły. — Jutro: Operetta w 1 akcie Offenbacha Skrzyпки czarodziejskie. — Recepta na świętry. — Werbél domowy. — Zakończy mazur w 4 ry pary.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ dnia 9 Lipca 1874 roku.

	Ządano	Płacono
RUBLE I KOP. RS.		
Półimperyał Ros. rs. — kop. —	—	—
Dukaty Holenderskie rs. — kop. —	—	—
Pruskie tal. w bilet. rs. — k. —	—	—
Austrjackie floreny w bilet. k. —	—	—
Oblię skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	94	15 23 85
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	93	30 93 —
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	92	25 91 95
Listy zastawne m. Warszawy I s. II s.	87	85 87 55
" " " " " " " " " " " "	86	85 86 55
Listy Likwidacyjne rs. 100.	77	95 77 65
Obbligacje kolei żel. Terespolskiej	—	— — —
Bilety Banku Cesars. z r. 1860.	99	— 97 —
Nowa Ros. pożycz. prem. z r. 1864.	174	50 — —
" " " " " " " " " " " "	—	— — —
" " " " " " " " " " " "	171	— — —
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	93	25 — —
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	72	50 — —
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej.	—	— 146 75
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej.	116	— — —
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	—	— — —
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	224	— 222 —
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	125	— 122 50
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	100	— — —
Akcje T. Łazienek i Łazien 500	—	— — —
5% Listy zastawne rosyjskie.	101	50 — —
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 18%.		
Od Likwidacyjnych kop. 32%.		
Od Listów Zastawnych nowych kop. 2 1/16		
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 136 1/8		
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 87 1/2 rs. 106 k. 57 1/2		
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 22 1/2 rs. 7 k. 20 1/2		
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 85 rs. 86 k. 55		
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 96 k. 30 rs. — k. —		
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, ządano rs. —.		

— **Ceny targowe Warszawskie.** Dnia 8 Lip. wca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. — k. — do sr. — kop. — patra i dobra rs. 8 kop. 10 do rs. 8 kop. 62 1/2, wyborowa rs. 8 kop. 85 do rs. 9 kop. 15 żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 5 kop. 70 do rs. 6 kop. —, jęczmienia 2 i 4-go rządowego rs. 4 kop. 50 do rs. 4 kop. 95, owsa rs. 3 kop. 75 do rs. 4 kop. —, groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. —, kartofli rs. 3 kop. — do rs. 3 kop. 15, siana od kop. 27 1/2 do 35, słoma od kop. 20 do kop. 22 1/2 za pud.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —, dziś rano stopni 14.36, w południe stopni 12.16. Barometr: 762 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 2 cali 3.

Wydawca Gustaw Gebethner.

(Patrz Dodatek).

Księgarnia i Skład Nut ADOLFA KOWALSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 39, otrzymała na skład główny:

Boczyński Ign. b. Prof. historii. Jak uczyć historii? Wskazówki dla nauczających, kop. 15.
Majewski Stan., Dyrektor Instytutu leczno-gimnastyki i Siermiestwa. Przewodnik do gimnastyki higienicznej, zastosowany głównie do użytku domowego z 65 figurami 40 kop.
Wernic Henryk. Nauka o rzeczach, 50 kop.
 Co wychowanie z dziecka zrobić może i powinno. Wskazówki postępowania z dziećmi na doświadczenia i nauce oparte, 50 kop.
Kamiński Jan Maur. b. nauczyciel szkół ludwych. Nauka czytania, 15 kop.
Prószyński Konrad. Geografia początkowa. Podręcznik dla wychowawców, 40 kop.
Mellrowa Zofia. Grochowe Wianki. Opowiadanie, 45 kop.
Kalińczak Jan. Restauracja. Obrazy z niedawnych czasów. Powieść przełożył ze słowackiego, Bronisław Grabowski, 40 kop. — 9147

PRENUMERATA.

KSIEGARNIA

UNGRA I BANARSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 71, przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne, oraz na wychodzące zeszytami; osobom z prowincji ułatwia prenumeratę na pisma codzienne. — 8077-5-5

Wieczny Rejestr do Bielizny,

sprzedawany dotąd po kop. sr. 60, zniesiony został na kop. 50. Dla dogodności zaś ogólnej, egzemplarze w oprawie mniej ozdobnej, sprzedają się po kop. 35. Takowe nabyć można w składach materiałów piśmiennych pp. Herknera, Szustra, Chodowieckiego, Kipmana, Workmana, Regulskiego, Tietza, Winiarskiego i innych, oraz u niżej podpisanego Wydawcy, ulica Daniełowiczowska Nr 4.

GABRYEL MAJBAUM,

Właściciel Zakładu Introlig. i Fabryki Pieczętek gumowanycch. — 9181-1-6

B. URZĘDNIK,

posiadający znajomość języka Ruskiego i przepisów we wszelkich galeziach służby Rządowej, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Mieszka na ulicy Przyrynek na Nowym-Mieście, Nr domu 14, w mieszkaniu Broniarskiego. — 9173-1-1

MŁODY CZŁOWIEK,

znający język Niemiecki, Polski, Ruskim oraz rachunkowość — POSZUKUJE JAKIEGO-KOLWIEK ZAJĘCIA w Warszawie lub na prowincji. — Adressy uprasza się złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. B. — 9213-1-1

Młody Człowiek,

posiadający teoretyczną i praktyczną znajomość języków: ruskiego, francuzkiego, włoskiego i niemieckiego oraz wyższą muzykę. Sumienny i gorliwy w spełnianiu swoich obowiązków, mając przez czas wakacji doświadczenie czasu, szuka odpowiedniego zajęcia w mieście, za bardzo skromne wynagrodzenie; może się podjąć także tłumaczenia i kopjowania. Uprasza się o nadsyłanie adresów na ulicę Bednarską Nr 15 do właścicielki domu. — 9105-2-2

Potrzebny jest natychmiast

KORREPETYTOR

dla przygotowania ucznia do klasy II, przy którym stałe i korzystne otrzymałby miejsce. Pierwszeństwo miałyby uczeń wyższych klas Gimnazjum IV, z poświadczeniem moralnego prowadzenia i zdolności przez Władzę Szkolną. Wiadomość u Juliana Wieniawskiego w biurze Towarzystwa Wzajemnego Kredytu. Żelazna-Brama Nr 2, codziennie od godziny 9 rano do 3 popołudniu. — 9202-1-3

Do Magazynu Mód i Nowości Wł. Krużewskiego, pod Nrem 495, przy ulicy Miodowej, potrzebne są

PANNY

uzdatnione do Sukien i Okryć, oraz do szycia na Maszynie, jakoteż do sklepu. — 9175-1-1

Młody Człowiek,

poszukuje miejsca na wieś za praktykanta lub w Warszawie do jakiego Kantora. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. W. — 9177-1-2

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki przy ulicy Bednarskiej Nr 2678, nowy 11. — 9212-1-1

Na mocy upoważnienia, otrzymanego od JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego za N-rem 4562, z początkiem nadchodzącego roku szkolnego

otwieram Szkołę Prywatną

żeńską, w mieście Warszawie, przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 24, dom W-go L. Krupcekiego. Tymczasem przygotowuję paniąki, mające zamiar wstąpić do szkół rządowych. O czym Szanowną Publiczność mam honor zawiadomić.

Marja Mierosławska.

— 9218-1-3

Poszukuje się na wieś Niemki rodowitej

do dozoru dwojga dzieci małych, a któraby przytem zająć się mogła szyciem i wyńczaniem Pani domu około gospodarstwa. O bliższe szczegóły osoby takie zgłaszać się mogą do mieszkania Nr 9 na trzecim piętrze, w domu W-go Kunickiego róg Nowolipia i Karmelickiej Nr-ra 6 i 7. — 8694 -

Pierwszy Wspólnik

z korzystnego interesu, poręczający 30%, poszukuje nowo-nabywcy. Wiadomość w Księgarni p. Rosendorfa, w domu przechodnim Roeslera, od Krakowskiego-Przedmieścia. — 9081-3-3

OSOBA

wyjeżdżająca w tych dniach do Karlsbad potrzebująca Towarzyszkę. Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr domu 23, mieszkania 12, w oficynie na dole. — 8952-3-3

Potrzebna jest

PANNA,

do szycia na maszynie, któraby zarazem umiała krój bielizny damskiej i męskiej, oraz PANNA podręczna. Wiadomość: ulica Ś-to Krzyżka Nr 11. — A. Riedel. — 9126-3-3

Proszony jest Uczeń

z wyższych klas, mówiący po rusku i niemiecku, dla przysposobienia do klasy pierwszej, gimnazji 6 i udzielenia rocznej korepetycji. Adres: Fabryka Powozów Stanisława Kozłowskiego, ulica Mazowiecka Nr 11, w każdej chwili. — 9146-2-3

E. KIETLIŃSKA

Wszelkie obstalunki ubrania damskiego, wykonywa podług najświeższych modeli paryskich, oraz bieliznę damską i męską, z staraniem wykończeniem, po cenach bardzo umiarkowanych.

PANNY

uzdatnione do roboty sukien i bielizny, oraz do nauki przyjmuje. Ulica Bielarska Nr 14 nowy, w domu W-go Obrębskiego. — 9098-2

Dom Handlowy i Właściciel parowych fabryk w Wiedniu i Warszawie **Gustawa Ritter** ulica Ś-to-Jerska Nr 24 akceptuje zdolnych

AGENTÓW

dla Warszawy i Prowincji, z kaucją lub referencją za bardzo dobrą prowizją. — 9101-2-6

MAMKI MIEJSKIE

i Wiejskie,

młode, zdrowe, ze świeżym pokarmem poszukują miejsc. Wiadomość róg ulic Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 1558 nowy 29, 2-e piętro, u Akuszerki W. W. — 8946-3-3

PANNA

Potrzebna jest do m. Skierniewic, uzdolniona w robotach magazynierskich i opatrzona dobrimi świadectwami. Zgłosić się do W-nych Szmidt w Tivoli, ulica Królewska. — 8990-3-3

BONNA

młoda, Niemka lub Polka, umiejąca język niemiecki, potrzebna jst zaraz do jednego dziecka, w domu znakomitym na prowincji w kraju, warunki są korzystne. Uczeń posiadający język niemiecki, jest potrzebny do wykładu tegoż języka Uczniowi Szkoły Handlowej IV Oddziału. Wiadomość w Rekomendacji **Cecylii Sokolowskiej**, ulica Bednarska Nr 19. — 9215-1-1

Są do sprzedania

Dobra Wierzezy,

pow. Breziński o pół mili od stacji Rogów położone, rozległości 16 włók mające, z inwentarzami na gruncie będącymi, pod bardzo korzystnymi warunkami. Wiadomość na miejscu lub przy ulicy Bonifraterskiej, Nr 17 nowy, mieszkania 4, na 1-szem piętrze. — 9167

Do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich

DOM

dwu-piętrowy, massiv murowany, w okolicy Chłodnej. Wiadomość w Dystrybucji przy rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej Nr 21 nowy. — 9098-2-3

CEMENT ANGLELSKI

PORTLAND

z fabryki ROBINS et Comp.

Cegły i Glinke ogniotrwałe angielską z fabryki Ramsay'a, poleca skład

Juljana Simmlera

róg Bielarskiej i Tłomackiego, Nr 1 nowy. — 8597 -

Do sprzedania

DOM murowany,

w środku miasta, z dużym podwórzem, na 8 procent. Domek drewniany z ogrodem, ślicznie urządzone i dwa place. Summa rs. 8,000, do ulokowania na 1 Nr hyp. O warunkach kupna dowiedzieć się można w mieszkaniu mojem, Krak. Przedm. 67 nowy, od 3 do 5 po południu i do 10 rano. — Dwernicki, Rz. St. Prawa. — 9218-1-2

TEATR

z dekoracjami, oświetleniem, kompletnie urządzony, jest w każdym czasie do wynajęcia, w mieście gubernialnym Łomży. Sekretarz Zarządu **Szebelin**. — 9200-1-3

W procencie od pożyczki 400 rs. Mieszkanie wygodne, dwa pokoiki i kuchnia, w potrzebie 3-ci donajac można, o milkę od kolei żelaznej, stacji Pochów, oraz inne dogodności, za niską cenę mieć można. Wiadomość w Zakładzie Fotograficznym W. Fajansa, Krakowskie-Przedmieście Nr 52. — 9195-1-1

Potrzebny jest zaraz kapitał Od Rs. 12,000 do 15,000

bez pośrednictwa osób trzecich na dom w Warszawie przy ulicy Przemysłowej położony, massiv murowany piętrowy, na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowym miejskim, tak że powyższy kapitał wszelkimi bezpieczeństwami mieć się będzie w pierwszej połowie szacunku nieruchomości, która przynosi odpowiedni dochód, jako położona w bliskości dwóch targów. Mający chęć ulokowania takowego, zechcą nadesłać swe addressa na ulicę Wilczą pod Nr 1696 (nowy 20) do Borowskiego. — 9198-1-3

Jest, do sprzedania

nowy WOLANT,

dobrze zbudowany i Amerykan z budą używany, ulica Leszno Nr 22 nowy. — 9201-1-1

Zakład Stolarski

Józefa Witkowskiego,

przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 9 domu, przyjmuje wszelkie obstalunki wyrobów meblowych, jako i Budowlanych, również można dostać gotowych mebli. — Tamże potrzebny jest **Chłopiec** do nauki. — 9210-1-3

NIERUCHOMOŚĆ

Jest do sprzedania z wolnej ręki urządzona na **Fabrykę Garbarską** przy ulicy Dzielnej pod Nr 2370 lit B. lub do wydzierżawienia od 1 Stycznia 1875 roku. Wiadomość na gruncie u Właściciela Jana Barszczewicz. — 9091-2-6

Jest do sprzedania

SUKNIA BIAŁA WEZNIANA

ubrana, z trzema falbankami z aksamitkami z bluzą i pelerynką za rs. 7, suknia nowa organzynowa niebieska raz używana ubrana różowo, z falbanami, tiunika, stanikiem, za rs. 8 czarna spódnica tybetowa z tiunika za rs. 4. Ulica Miodowa, dom Piotrowskich Nr 1 nowy, 1 piętro Nr. 4 mieszkania. — 9199-1-1

PROŚBY i Tłumaczenia

redagują się w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. — 8941-4-4

Ważna Wiadomość!

Nauka szycia na maszynach,

Wyucza w 2-eh lekcjach i za bardzo przystępną cenę. Bliższa wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 28 nowy, mieszkania 12. — 8900-3-3

Żądana jest

Summa rs. 2000 lub 3000,

na pierwszy numer dóbr ziemskich. Hipoteka w Warszawie. Wiadomość u Rejenta Majewskiego w gmachu Sądu Appellacyjnego. — 9166 -

ZAWIADOMIENIE

z HANDLU

BRACI WRÓBEL

obok Kościoła Ś-go Krzyża.

JJWW. i WW. Panie Gospodynie, raczą korzystać z najstosowniejszej chwili obecnej do przyrządzenia **Konfitur**, a mianowicie:

Z **Truskawek, Agrestu, Pożyczek, Czeresni** białych i czerwonych.

Handel nasz od dzisiejszego dnia wszelkie zamówienia i obstalunki przyjmuje i w obecnej porze najprzystępniejsze stawia ceny, mając kilka ogrodów owocowych w dzierżawie.

Czeresnie do codziennego użytku w każdej chwili **świeże** otrzymać można. — 8972

WÓZ

parokonna, na żelaznych osiach, prawie nowy, z koziołkiem, do sprzedania. Wiadomość w Aptece F. Fijałkowskiego ulica Nowo-Senatorska Nr 478b. — 9175-1-3

Potrzebny jest

POWOZIK

używany, jak najłżejszy, na parę koni, na wieś. Ktoby miał takowy do zbycia za przystępną cenę, niech złoży zawiadomienie w Redakcji pod lit. M. O. — 9095-2-2

przy ulicy Leszno Nr 725,

KOCZ i Szaraban,

używane, w dobrym stanie. Tamże potrzebny jest **UCZEŃ** mający lat 14 lub piętnaście. — 9002-2-3

Krów mlecznych sześć.

Wołów roboczych 4.

Buchaj piętnasto-miesięczny, są do sprzedania w Trzyłatkowie, pod Grójcem, — także owiec macior sztuk 60. — 8997-3-3

Do najęcia zaraz

SALON

umeblowany, przedpokój i kuchnia, za bardzo przystępną cenę. Nowolipie Nr 28 domu, mieszkania 21. — 9219-1-1

Na 2 lub 3 miesiące czasu do wynajęcia z powodu wyjazdu o paręset kroków od Nowego-Swiata, jeden obszerniejszy oddzielny

Pokój

od frontu z balkonem przy ulicy Tamka Nr 33 obok Instytutu Muzycznego. Mogą być dodane i meble. Wiadomość także na 1-szem piętrze w lokalu Nr 7. — 9182-1-3

Do wynajęcia dwa pokoje

na 1 piętrze od frontu z osobnym wejściem na ulicy Piwnej Nr 25 nowy. Mieszkanie może być z meblami i usługą lub bez. Na czas do 15 Sierpnia za cenę umiarkowaną. — 9178-1-3

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od 1 go Sierpnia

Mieszkanie,

na Nowym-Swiecie, złożone z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni i pasażu, za cenę roczną 380 rubli. Wiadomość bliższa przy ulicy Nowy-Swiat Nr 36, mieszkania 7-my, w podwórzu ostatnia sieni na lewo. Tam jest także garnitur mebli do sprzedania, złożony z kanapy, dwóch foteli, sześciu krzeseł i stołu. — 9189-1-3

Ulica Królewska Tivoli, jest do wynajęcia

POKÓJ

każdego czasu, z osobnym wejściem, na 2-m piętrze, wprost bramy Kratowej, gdzie są drzwi oszkłone Nr 37. — 9209-1-1

Przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 8 jest do wynajęcia

MIESZKANIE,

z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni i przedpokoju z meblami, na czas trzech miesięcy od 10 Lipca r. b. Mieszkanie można mieć od 10 do 1 i po południu od 2 do 5. — 9104-3-3

Dla udających się do

KRYNICY

Dom „pod Pogonią“ w Krynicy, składający się z 15 pokoi, wygodnie rozłożony i należycie umeblowanych, oznaczający wybornym położeniem na połowie drogi między źródłem Słotwińskim i Krynickim, suchy i czysty, dobrze oświetlony, poleca się wgląd dom przyjezdnych gości. — 9188-1-3

Przy ulicy Granicznej Nr 14, (gdzie Instytut Wód Mineralnych), do najęcia od S. Michała r. b.

SKLEP

z pakamerami i piwnicami. Wiadomość u właściciela domu na 1-m piętrze od frontu. — 8983-2-6

SKLEP

Wiktuałów,

jedynie z powodu wyjazdu na wieś, jest do odstąpienia w każdym czasie, z obszernym pokojem, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Nowogrodzka Nr 7 nowy. — 8883-3-3

W nowo-nabytym i odrestaurowanym domu przy ulicy Twardej Nr 36, są do wynajęcia od każdego czasu różne pomniejsze

LOKALE.

Tamże od 1 Października r. b. do wynajęcia z mieszkaniem frontowym za 250 rs. roczn. — 8923-4-12

Nagrody Rs. 8.

W dniu 1 b. m. zgubiono zegarek złoty o jednej kopercie damski, w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej lub też idąc ulicami Krakowskim-Przedmieściem, Miodową, Długą na Powązki, Łaskawy znalazła ręką odnieść takowy na ulicy Franciszkańską do Apteki (Mrozowskiego) Chmielewskiego, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. — 9125-3-3

Przy ekspedycji rzeczy w Aleksandrowie Pogranicznym przez pomyłkę zamieniony został WOREK z RZECZAMI. Upraszam przeto osobę która zamieniony worek posiada o zgłoszenie się do wsi Rokoców przez Sochaczew do pana Klanowskiego. Nadmieniam że mój worek innym N-rem opatrzony, na stacji waga miał większą i oznaczony był czerwoną farbą.

Klanowski.

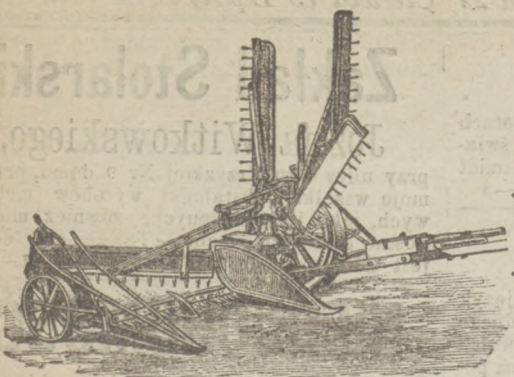
— 9148-2-3

SKŁAD GŁÓWNY

WARSZAWSKIEJ FABRYKI

MACHIN, NARZĘDZI ROLNICZYCH I ODLEWÓW

(dawniej OSTROWSKIEGO i S-ki)



ZNIWIARKA.

mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473d, obok Kościoła Świętego Antoniego, ma honor polecić:

1. **Zniwiarkę Waltera A. Wooda** poprzednio *New-Champion* zwaną, za którą na wystawie w Wiedniu Walter A Wood otrzymał jedyny Dyplom Honorowy, t. j. najwyższą nagrodę przeznaczoną dla wystawców którego bądź oddziału, a oprócz tego Krzyż Franciszka Józefa. Zniwiarka ta na rok bieżący wzmocniona i poprawiona kosztuje rs. 300;
2. **Zniwiarkę jednokolową Ceres Burdicka** za cenę rs. 300;
3. **Zniwiarko-Kosiarkę kombinowaną Champion Wardera Mitchell et Comp.** w Ohio, najlepszą ze wszystkich dwukolowych zniwiarek, za cenę rs. 400;
4. **Kosiarkę Waltera A. Wooda** najnowszą powszechnie za najlepszą uznaną za cenę rs. 200; Wszystkie oryginalne amerykańskie. Części zapasowe do tych zniwiarek mamy zawsze na składzie.
5. **Lokomobile** różnej siły, pochodzące z najsłynniejszej angielskiej fabryki Marshall'a Sons et Comp w Ganisborough, oraz **Młockarnie parowe** różnej wielkości z tejże samej fabryki.
6. **Wszelkie maszyny i narzędzia Rolnicze najpraktyczniejsze**, tak własnego wyrobu jak i innych specjalnych fabryk, a to z zastosowaniem do nich najnowszych ulepszeń.
7. **Kotły parowe, Filtry, Rezerwoary, Kominy, Beczki** i wszelkie inne wyroby kotlarskie z żelaza.
8. **Odlewy żelazne i spłiwowe** na zamówienia, czy to podług modeli w fabryce gotowych, czy podług rysunków, czy też podług modeli nadsyłających się, a wszystkie z najlepszego materiału.
9. **Szafy Kasowe** różnych wymiarów z zastosowaniem do nich kamery Amerykanina Yale'go. Wiele Kas Rządowych, Dróg Żelaznych, Instytucji finansowych, Domów handlowych, Obywateli miejskich i wiejskich w Królestwie i Cesarstwie u-znając odpowiednie przymioty tych Szaf, zaopatrzyli się w nie i oświadczają ustnie i piśmiennie swoje zadowolenie.

ADRES: Do Składu Głównego Warszawskiej Fabryki Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Odlewów przy ulicy Senatorskiej Nr 473d. 11-0 — 7495 —

Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepjanów Zagranicznych



J. Fränkla,



przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, Nr nowy 2-go, **Fortepjan** palisandrowy, bardzo mało używany, z Fabryki Kralla i Seidlera, o 7-miu oktavach, z całym białym metalowym i 4 szprejami, nowego fasonu, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepjan** mahoniowy, mało używany, z Fabryki Kralla i Seidlera o 7-miu oktavach, w bardzo dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. **Pianino** Palisandrowe, prawie zupełnie nowe, z pierwszej zagranicznej fabryki, o 7-miu oktavach, z białym metalowym bardzo piękne i ozdobne, z tonem zupełnie fortepjanowym, za bardzo przystępną cenę. Fortepjany nowe są do wynajęcia. 1-3 — 9203 —

OBWIESZCZENIE.

Podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu spóźnienia na dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. licytacji, na sprzedaż osady włościańskiej we wsi Siekierkach części II położonej, składającej się z domu mieszkalnego starego i jednej morgi 187 prętów gruntu, odbędzie się powtórna od ceny znizowanej t. j. Rs. 216 w dniu 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 10 zrana w Urzędzie Wójta Gminy Mokotów, gdzie i warunki licytacyjne przejrzane być mogą.

Wójt Gminy Mokotów, **A. Lewicki.** — 9208-1-1

Są do sprzedania dwa

GARNITURY MEBLI

machoniowy i orzechowy rysem kryte i łożko jesionowe z materacem sprężynowym za bardzo umiarkowaną cenę ulica Trębacka Nr 5 nowy u Tapicera. — 9052-2-3 —

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

od C do A, krótki. Ulica Elekoralna Nr 17, wprost Szpitala Ś-go Ducha, w drugim podwórzu na dole. — 9193-1-1

Ważna Wiadomość!

Są do sprzedania **SZAFY** duże rozbierane orzechowe, ozdobne, w największym fasonie i **ZEGAR** angielski antyk w szafie orzechowej, mogący służyć do biura lub kantynu, albo do zakładu gastronomicznego i t. d. Wiadomość u stolarza Chojackiego Nr 26, Ś-to Krzyzka. — Tamże przyjmuje się **odnawianie mebli** za cenę przystępną, mając to na uwadze, że lepszy zysk mały a częsty, jak duży a rzadki. — 8939 | 3-3

DWA POKOJE

i przedpokój z kuchnią Angielską, na piętrze, przy ulicy Solec Nr 75, w bliskości Tamki, do wynajęcia każdego czasu, miesięcznie po Rs. 11 kop 25. — 9108-2-3 —

Młeczarnia

złożona z kilku krów, jest do sprzedania razem albo na sztuki. Wiadomość na miejscu ulica Widok Nr 1 nowy. — Tamże potrzebna jest **Kobieta** uzdatniona w prasowaniu. — 9184-1-1

Konie robocze z uprzężą, wozy z drągami i skrzyniami,

są do nabycia. Ulica Tamka Nr 11. — Tamże jest **Stajnia i wozownia** do najęcia. — 9183-1-3

SUMMA

RS, 1,800

potrzebna jest na spłatę 1-go numeru hipotecznego domu murowanego, w Warszawie, przy pryncypalnej ulicy, bez pośrednictwa faktorów. — **LOKAL** 4 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia, oraz salka i dwa pokoiki. Wiadomość przy ulicy Mylnej Nr 7 nowy, dom 4 od rogu ulicy Przejazd. — 9171-2-3

Do wynajęcia od 8 Lipca r. b.

Ctery Pokoje,

przedpokój i kuchnia, z spiżarnią i ze zlewem, na 3-m piętrze od frontu, zaś od 1-go Października **Sześć pokoi**, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, ze zlewem, na 2-m piętrze od frontu, przy rogu ulic Brackiej i Nowogrodzkiej, pod Nrem 1 nowym, 1584 hyp. — 9078-3-3

Do wynajęcia każdego czasu

5 Pokoi dużych,

na 2-m piętrze, z piwnicą i drwalną, w domu Nr 52/904, przy ulicy Chłodnej, za rs. 375 rocznie. — 9139-2-3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia zaraz

Dwa lub trzy pokoje

z kuchnią lub bez z meblami z usługą lub bez takowych przy ulicy Piekarskiej Nr 127b, (nowy 11), wiadomość w tymże mieszkaniu u Gospodyni na 1-yim piętrze Nr 3. Także jest do sprzedania fortepian mahoniowy o 6-ciu oktavach i obrazy olejne. — 8987-2-3 —

Dwa lub trzy Pokoje

z przedpokojem i kuchnią z meblami lub bez, oraz usługą, na pierwszym piętrze do wynajęcia od 8 Lipca na 2 miesiące, przy ulicy Widok Nr 17 nowy, mieszkania Nr 4. Tamże do sprzedania **garnitur mebli** machoniowych, w dobrym stanie, dwa duże lustra w machoniowych ramach, dwa stoliki do kart, szafa kredensowa, łożko jesionowe i 4 portjery do drzwi. — 9164-2-4

Z nieprzewidziannych powodów, jest do odstąpienia zaraz

DWA POKOJE,

przedpokój i kuchnia, na pierwszym piętrze w oficynie, w domu przy ulicy Jasnej, pod Nrem 5. — 9191-1-1

Do wynajęcia obok ogrodu Gimnazjum II, przy ulicy Nowolipki Nr 7, róg Karmelickiej.

SALON

obszerna z balkonem, pokój i kuchnia.

Sklep

z mieszkaniem, naprzeciw Cyrkułu 5 i 6. — 9192-1-8

Od 1 Października

MIESZKANIA

przy ulicy Ujazdowskiej i Pięknej Nr 1713a nowy 1-szy, składający się z 6-ciu pokoi, kuchni i antresolki parter, z 5-ciu pokoi, kuchni i antresolki parter wraz z ogrodem do spaceru. Wiadomość u Konstantego Borzawskiego przy ulicy Długiej Nr 26 nowy. — 9176-1-3 —

POKÓJ

frontowy, o dwóch oknach, jest zaraz do odnawiania dla kawalera, przy ulicy Dzielnej Nr 8. Wiadomość u stróża. — 9214-1-2

Do wynajęcia każdego czasu

w posesji **Koszyki** Nr 1753abc.

LETNIE MIESZKANIE

składające się z jednego obszernego **Pokoju** także **Stajnie**. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego**, wprost statuy Kopernika. 2-3 — 9128

CZTERY POKOJE

z meblami,

przedpokój, kuchnia, na pierwszym piętrze, na ulicy Mazowieckiej Nr 6 nowy. — 8838-3-3